

Sygn. akt II Ca 919/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Mariusz Broda

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Bartosz Pniewski

Sędzia Sądu Rejonowego del. Elżbieta Niebutkowska

Protokolant: stażysta Marta Siadul

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2019 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. B. (1)

przeciwko A. G. (1)

o opróżnienie lokalu mieszkalnego

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Starachowicach

z dnia 30 kwietnia 2019 r., sygn. akt I C 162/18

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie II (drugim) w całości i orzeka o uprawnieniu A. G. (1) do zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego oraz nakazuje wstrzymanie wykonania opróżnienia lokalu opisanego w punkcie I (pierwszym) zaskarżonego wyroku do czasu złożenia A. G. (1) przez Gminę S. oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego;**

b) **w punkcie III (trzecim) w całości i znosi wzajemnie koszty procesu między stronami;**

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 919/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30.04.2019r. Sąd Rejonowy w Starachowicach:

- w pkt. I usunął A. G. (1) wraz z rzeczami prawa jej reprezentującymi z lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) oznaczonego numerem 27 i oddał ten lokal w wyłączne posiadanie R. B. (1);

- w pkt. II orzekł, że A. G. (1) nie przysługuje prawo do lokalu socjalnego;

- w pkt. III zasądził od A. G. (1) na rzecz R. B. (1) kwotę 457 tytułem zwrotu kosztów procesu;

- w pkt. IV nakazał pobrać od A. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Starachowicach kwotę 1812,12 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Podstawy faktyczne i prawne takiego rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji przedstawił w pisemnym uzasadnieniu (k.1171-1175). Z jego treści w szczególności wynika ustalenie, że: strony w 1996 zawarły jedynie ślub kościelny i nie są małżeństwem w świetle prawa cywilnego; w 1997r. oboje zamieszkali w lokalu przy ul. (...), po uprzednim uzyskaniu przez R. B. (2) spółdzielczego własnościowego prawa do tego lokalu, wcześniej dokonania wpłaty wkładu budowlanego w łącznej kwocie 14 238,60zł, na co środki w przeważającej części pochodziły od rodziców powoda, a tylko 3000 zł – od rodziców pozwanej; w 2003r. R. B. (2) sprzedał prawo do tego lokalu, a pieniądze uzyskane ze sprzedaży zostały przeznaczone na pokrycie wkładu mieszkaniowego w związku z uzyskaniem własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu położonego przy ul. (...) (obecnie 8 maja) w S., które w 2007r. zostało przekształcone w prawo odrębnej własności do lokalu mieszkalnego – na rzecz R. B. (2); obecnie strony zamieszkują w tym lokalu w córkami, tj. pełnoletnią N. i małoletnią P.; powód wezwał pozwaną do opuszczenia lokalu wobec nieprawidłowych relacji między nimi. W takich okolicznościach Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że są podstawy do uwzględnienia żądania eksmisji, skoro powód jest jedynym właścicielem lokalu, a pozwanej żadne prawo do lokalu nie przysługuje. Analizując dotychczasowy sposób władania tym lokalem przez pozwaną, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że istniejący w tym zakresie pomiędzy stronami stosunek jest zbliżony do umowy użyczenia, skoro pozwana korzystała z tego lokalu nieodpłatnie. Wobec tego Sąd Rejonowy powołując się na przepis art. 461 § 2 kc, wykluczył dopuszczalność zgłoszonego przez pozwaną zarzutu zatrzymania – do czasu zwrotu nakładów na lokal. Niezależnie od tego Sąd pierwszej instancji rozważył potraktowanie wpłaty pozwanej na poczet wkładu budowlanego w kategorii nie nakładu, a ceny, co także w jego ocenie wyklucza zasadność zarzutu zatrzymania w rozumieniu art. 461 § 1 kc. Zdaniem Sądu Rejonowego, pozwanej nie przysługuje prawo do lokalu socjalnego, a to wobec wykluczenia zastosowania art. 14 ust. 4 – stosownie do jego ust. 7 – ustawy dnia 21.06.2001r. o ochronie praw lokatorów.

Wyrok w całości zaskarżyła pozwana. W wywiezionej apelacji zarzuciła:

1/ naruszenie art. 710 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i określenie prawa pozwanej do mieszkania w przedmiotowym lokalu przy ulicy 8 maja 12 jako prawa użyczenia, pomimo prawidłowego ustalenia Sądu, że pozwana w części współfinansowała wpłatę wkładu mieszkaniowego na ten lokal uzyskaną ze sprzedaży spółdzielczego prawa własnościowego do lokalu przy ulicy (...) oraz że pozwana partycypuje w kosztach utrzymania lokalu przy ul. 8 maja z którego ma być eksmitowana;

2/ naruszenie art. 461 § 1 kc poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że roszczenie o zwrot wpłaty na wkład budowlany nie jest nakładem w rozumieniu tego przepisu, który umożliwia zastosowanie prawa zatrzymania oraz niezastosowanie prawa zatrzymania pomimo prawidłowego ustalenia przez Sąd, że pozwana współfinansowała remont przedmiotowego lokalu przy ulicy 8 maja w S., z którego ma być eksmitowana;

3/ naruszenie art. 461 § 2 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i odmowę zastosowania prawa zatrzymania do majątkowych rozliczeń stron opartych na współwłasności w relacjach konkubenckich;

4/ naruszenie art. 14 ustawy o ochronie praw lokatorów poprzez jego niezastosowanie, przy braku pełnych rozważań sądu co do okoliczności sprawy;

5/ naruszenie Art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i daniu wiary twierdzeniom powoda oraz zeznaniom świadka J. B. - matki powoda, co do źródeł finansowania wkładu budowlanego wpłaconego w celu uzyskania spółdzielczego własnościowego lokalu mieszkalnego w przy ulicy (...) w S. oraz przeznaczeniu pieniędzy uzyskanych przez strony z wesela, mimo że powód R. B. - jak deklarował - nie pamiętał, ile było wpłat, ani czy pozwana przeznaczyła w tym celu pieniądze, a świadek J. B. wycofała się z twierdzenia że zapłaciła w kasie wpłatę 4 488,60 zł i ostatecznie zeznała, że dokument stwierdzający, że płaty tej dokonał R. B. nie kłamie i bezzasadnej odmowie wiary

wyjaśnieniom pozwanej i powołanych przez nią świadków, że pieniądze z wesela zostały przekazane świadkowi J. B. na wpłatę na mieszkanie.

6/ naruszenie art. 386 § 4 kpc w zw. z art. 321 § kpc poprzez nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie przyznania prawa do lokalu socjalnego i pominięciu w rozważaniach sytuacji prawnorodzinnej małoletniej 14 letniej córki stron P., która mieszka w przedmiotowym lokalu;

7/ sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym w postaci:

a/ ustalenia, że tylko kwota 3000 zł z łącznej kwoty 14 238,60 zł wkładu budowlanego na mieszkanie przy ulicy (...) pochodziła od pozwanej, a reszta wpłat od matki powoda świadka J. B., pomimo braku należytego uzasadnienia, a w szczególności braku ustaleń ile pieniędzy strony zebrały z wesela i na co zostały te pieniądze przeznaczone;

b/ nierozważeniu wszelkich okoliczności sprawy, co do tego, czy pozwanej powinno przyznać się prawo do lokalu socjalnego z uwagi na sprawowanie przez nią pieczy nad małoletnią córką P. i braku możliwości sprawowania takiej opieki przez powoda z uwagi na charakter jego pracy wymagający przebywania stale na kilkudniowych wyjazdach służbowych;

Wobec powyższego skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz i zasądzenie kosztów postępowania od powoda na rzecz pozwanej, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie orzeczenie eksmisji pozwanej pod warunkiem spłaty kwoty 75 000 zł tytułem prawa zatrzymania na rzecz pozwanej oraz przyznanie pozwanej prawa do lokalu socjalnego i zasądzenie kosztów postępowania od powoda na rzecz pozwanej, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

Prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, że jedynie powodowi służy prawo odrębnej własności do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w S., a pozwana nie legitymuje się do niego żadnym uprawnieniem o charakterze rzeczowym, czy obligacyjnym, bo skoro powód wezwał ją do opuszczenia tego lokalu, to tym samym obecnie brak jego zgody na dalsze jego zajmowanie przez pozwaną. Tych okoliczności pozwana nie negowała przed Sądem pierwszej instancji i ustaleń w tym zakresie nie zwalczała także w postępowaniu apelacyjnym. Z tych względów wyprowadzony przez Sąd Rejonowy wniosek na tle art. 222 § 1 kc, jest oczywisty, a skarżąca także nie czyni w związku z tym zarzutu apelacyjnego. W kontekście tego, oczywiście niezasadny pozostaje sformułowany w apelacji wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa o eksmisję.

Z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń wynika i to, że pozwana dokonała wpłaty 3000 zł (korzystając z pomocy rodziców) na poczet wkładu budowlanego (na lokal przy ul. (...)), który wynosił 14 238, 60 i w pozostałym zakresie został pokryty przez powoda (który także skorzystał z pomocy swoich rodziców). To, że pozwana miała udział w pokryciu części wkładu – co do samej zasady, było niesporne, a spór skoncentrował się na tym jaka była to kwota. Poza sporem pozostawało i to, że w efekcie pokrycia pełnego wkładu budowlanego, powód uzyskał przydział własnościowego prawa do tego lokalu – tylko na swoją rzecz, które to prawo następnie zostało zbyte, a uzyskane z tytułu ceny sprzedaży środki pieniężne zostały w całości przeznaczone na pokrycie wkładu budowlanego celem uzyskania własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) – także wyłącznie na rzecz powoda. Nie ulega wątpliwości i to, że pozwana łączyła zgłoszony zarzut zatrzymania z uzyskaniem zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia o zwrot nakładów na lokal mieszkalny przy ul. (...) (czyli ten będący przedmiotem żądania), twierdząc, że miała udział w pokryciu ceny nabycia tego lokalu, skoro nastąpiło to ze środków uzyskanych ze sprzedaży

własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu przy ul. (...), gdzie z kolei po części z jej środków pokryty został wkład budowlany.

Już tylko te okoliczności faktyczne eliminowały trafność zarzutu zatrzymania co do samej zasady.

Jest rzeczą oczywistą, że opisany w treści art. 461 § 1 kc zarzut zatrzymania służy uzyskaniu zabezpieczenia lub zaspokojenia roszczenia o zwrot nakładów na rzecz, która jest przedmiotem żądania wydania osobie do niej uprawnionej. Innymi słowy osobie, która nie ma prawa do rzeczy, a zamierza bronić się takim właśnie zarzutem zatrzymania, może służyć ochrona prawna jedynie wówczas, kiedy zgłasza i wykazuje roszczenie o zwrot nakładów, ale na tą rzecz, która jest przedmiotem żądania wydania, a nie na jakąkolwiek inną rzecz.

W ocenie Sądu Okręgowego, nakład, jaki eksponuje pozwana w związku ze zgłoszonym zarzutem zatrzymania, ponad wszelką wątpliwość nie jest tym dokonany na rzecz będącą przedmiotem żądania wydania w niniejszym postępowaniu, a może co najwyżej stanowić nakład na lokal położony przy ul. (...). Wniosku tego nie zmienia fakt zbycia własnościowego prawa do tego lokalu i przeznaczenia uzyskanej w ten sposób ceny na nabycie własnościowego prawa do lokalu przy ul. (...), następnie przekształconego w prawo odrębnej własności do lokalu mieszkalnego. Skoro spółdzielcze prawo własnościowe do lokalu przy ul. (...) niewątpliwie przysługiwało powodowi, to środki pieniężne, jakie uzyskał z jego sprzedaży, były już tylko i wyłącznie jego własnością. Jeżeli z nich został w całości pokryty wkład budowlany – jako spełnienie warunku uzyskania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, to tym samym wyklucza to tezę, by pozwana w jakimkolwiek stopniu poniosła nakład na ten cel z własnych środków. Wobec tego, za nieprawidłowy należało uznać pogląd prezentowany przez pozwaną, ale i zaaprobowany, co do zasady przez Sąd Rejonowy, czego wyrazem były chociażby ustalenia co do rozmiaru nakładu pozwanej na lokal położony przy ul. (...), jak i przyjęcia samego założenia, co do istnienia takiego nakładu – z konkluzją o wyłączeniu dopuszczalności zarzutu zatrzymania z uwagi na treść art. 461 § 2 kc. U podstaw tego wadliwego kierunku rozumowania znalazło się błędne założenie, że istnieje swego rodzaju „łączność” pomiędzy nakładem dokonany na jedną rzecz, a środkami uzyskanymi z jej sprzedaży i przeznaczonymi na zakup kolejnej rzeczy, z takim skutkiem, że miałyby one stanowić nakład na kolejną rzecz dokonany przez tę samą osobę, która dokonała nakładu na tą pierwszą rzecz. Jest to próba zastosowania pewnej analogii do „zasady surogacji” (z art. 33 pkt. 10 kr i o), do czego nie ma żadnych podstaw tak faktycznych, jak i prawnych. Roszczenie o zwrot nakładów ma charakter obligacyjny, a zatem odrywa się od dalszych losów rzeczy, na którą zostały one poczynione, w szczególności zbycia tej ostatniej nie ma wpływu na samodzielność bytu roszczenia o zwrot nakładów, jeżeli nawet uzyskana z takiego zbycia cena, miałaby zostać przeznaczona na nabycie kolejnej rzeczy, abstrahując już od tego, że środki pieniężne uzyskane tytułem owej ceny stają się własnością osoby, której jedynie przysługiwało zbywane prawo (art. 535 § 1 kc). Nie ma takiej relacji pomiędzy pojęciem nakładu na rzecz, a ceną jej sprzedaży, by przeznaczenie tej ostatniej miało oznaczać swego rodzaju „dalszy transfer” nakładu z taką o to konkluzją, że jest to już nakład na inną rzecz.

Reasumując, skoro to wszystko, na co wskazywała pozwana na uzasadnienie tezy o poczynionym nakładzie, nie pozwalało na wyprowadzenie wniosku, że chodzi o nakład na lokal mieszkalny przy ul. (...), to już z tych względów zarzut zatrzymania zgłoszony w niniejszym postępowaniu pozostawał bezprzedmiotowy. Z oczywistych, wyjaśnionych już względów nie mógł on służyć zabezpieczeniu lub zaspokojeniu roszczenia o zwrot nakładu na lokal przy ul. (...), bo ten nie był przedmiotem żądania w rozpoznawanej sprawie.

Z tej perspektywy, nie była istotną dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu okoliczność wysokości środków jakie pozwana przeznaczyła na pokrycie wkładu budowlanego na lokal przy ul. (...). Zatem bezprzedmiotowe były poczynione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy ustalenia, jak i ocena ich prawidłowości w kontekście zarzutów apelacji oznaczonych wyżej przez Sąd Okręgowy pkt. 5 oraz 7a.

Jeżeli nawet założyć, że to, na co wskazywała pozwana miałoby stanowić nakład na przedmiotowy lokal (do czego z przyczyn już wskazanych podstaw brak), to i tak rację miałby Sąd Rejonowy, wykluczając możliwość skutecznego skorzystania z zarzutu zatrzymania, wobec wyjątku o jakim mowa w art. 461 § 2 kc. Sąd pierwszej instancji dochodząc do takiego wniosku, przyjął za punkt wyjścia trafne założenie, skoro zinterpretował stosunek pomiędzy powodem,

a pozwaną – na tle władania przez nią lokalem mieszkalnym, jako zbliżony swym źródłem do umowy użyczenia. Skarżąca nie zwalcza w apelacji tych ustaleń Sądu Rejonowego, które doprowadziły do wyciągnięcia takiego wniosku, a jedynie w zarzucie oznaczonym przez Sąd Okręgowy nr 1 (dotyczącym naruszenia art. 710 kc) przyjmuje założenie, że pozwana partycypuje w kosztach utrzymania lokalu przy ul. (...). To założenie ma charakter dowolny, bo ani Sąd Rejonowy tego nie ustalał, ani pozwana tego nie wykazała. Zatem już z tej perspektywy zarzut naruszenia art. 710 kc, nie mógł być skuteczny, skoro pozostawał oderwany od ustalonej w sposób nie wzruszony w postępowaniu apelacyjnym (brak nawet takiego zarzutu) podstawy faktycznej. Jeżeli nawet założyć, że to korzystanie z lokalu miałyby mieć charakter odpłatny, właśnie z uwagi na partycypowanie pozwanej w kosztach jego utrzymania to i tak oznaczałoby to istnienie stosunku o charakterze najmu, a jeżeli tak, to również zarzut zatrzymania – stosownie do treści art. 461 § 2 kc byłby wyłączony. Z tych wszystkich względów podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 461 § 1 i 2 kc nie znalazły żadnego usprawiedliwienia. W związku z tym bliższe rozważenie zarzutu błędnego zidentyfikowania przez Sąd Rejonowy charakteru dokonanej przez pozwaną wpłaty na poczet wkładu budowlanego staje się bezprzedmiotowe. Zauważyć jedynie należy, Sąd Rejonowy, co do zasady potraktował tą wpłatę jako nakład, a postrzeganie jej w kategoriach ceny, było jedynie efektem alternatywnej – możliwej w ocenie Sądu pierwszej instancji oceny. Jest rzeczą oczywistą, że prawidłową pozostawała kwalifikacja w kategoriach nakładu, jak identyfikuje to także sama skarżąca.

Nie znajduje usprawiedliwienia zarzut oznaczony przez Sąd Okręgowy nr 6, bo Sąd Rejonowy, co do zasady rozpoznał istotę sprawy, a potwierdza to analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k.174v.-175. Czym innym jest już ocena uprawnienia pozwanej do zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego. Sąd Okręgowy nie podziela wniosku wyprowadzonego w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji, co oznacza trafność zarzutu oznaczanego nr 7b, chociaż nie z przyczyn tylko w nim wskazanych.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo odwołuje się do zasady opisanej w art. art. 14 ust. 1 oraz ust. 4 pkt. 2 u.o.p.l., przy czym chodzi o brzmienie aktualne tych przepisów (Dz.U.2019.1182), a to w zw. z treścią art. 2 pkt. 10, art. 23 pkt. 2 ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 20 kwietnia 2018 r. Dochodzi jednak do nietrafnego wniosku, jakoby przepis ten nie miał mieć zastosowania w niniejszym stanie faktycznym, a to wobec treści art. 14 ust. 7. Tym czasem istota zagadnienia sprowadza się do tego, co uszło uwadze Sądu Rejonowego – w kontekście art. 4 ustawy z dnia 17.12.2004r. o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego oraz niektórych ustaw (Dz.U.2004.281.2783), który wszedł w życie w dniu 1.01.2005r. Ten ostatni przepis m.in. wyłączał zastosowanie w/w przepisu art. 14 ust. 7 u.o.p.l. (czyli tego, który wyłączał stosowanie art. 14 ust. 4 pkt. 2 u.o.p.l.) do umów o używanie lokali mieszkalnych, zawartych przed dniem wejścia w życie w/w ustawy nowelizującej u.o.p.l., czyli przed 1.05.2005r. Z poczynionych niespornie ustaleń wynika, że R. B. (2) nabył prawo do lokalu mieszkalnego w przy ul. (...) w S. w roku 2003 i od tego czasu A. G. (2) w nim zamieszkała na analogicznych zasadach, jak miało to miejsce w tym wcześniejszym wspólnie zajmowanym przez te osoby lokalu, do którego uprawnienie służyło także tylko powodowi. Wobec tego, aktualności nabierał wniosek, jaki Sąd Rejonowy wyprowadził na potrzeby innego analizowanego zagadnienia, o czym była już wyżej mowa. Mianowicie nie ulega żadnej wątpliwości to, że pozwaną łączyła z powodem umowa o używanie w/w lokalu mieszkalnego (przy ul. (...)) – w rozumieniu w/w art. 4 ustawy nowelizującej. Jej nawiązanie nastąpiło w sposób konkludentny. Tej treści wniosek znajduje pełne potwierdzenie, o ile wziąć pod uwagę okoliczności wspólnego zamieszkiwania przez w/w osoby pozostające w faktycznym związku, a to wszystko w kontekście reguły interpretacyjnej opisanej w art. 65 § 2 kc. Skoro tak, to w/w przepis art. 14 ust. 7 u.o.p.l. – wobec treści w/w art. 4 ustawy nowelizującej, nie mógł skutecznie wyłączyć obligatoryjnego przyznania prawa pozwanej do zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego – stosowanie do art. 14 ust. 4 pkt. 2 u.o.p.l., przy jednoczesnym zastosowaniu art. 14 ust. 6 u.o.p.l. Niespornym było bowiem i to, że pozwana sprawuje opiekę na małoletnią córką.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc oraz biorąc orzekł jak w pkt. 1.a sentencji. Zmiana zawartego w zaskarżonym wyroku orzeczenia o kosztach procesu (pkt. 1.b sentencji) uwzględniła to, że każda ze

stron w porównywalnym zakresie „przegrała” i „wygrała” proces, co uzasadniało wzajemne zniesienie jego kosztów na podstawie art. 100 kpc.

W pozostałym zakresie, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc, przyczyn już wyjaśnionych.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje analogiczne uzasadnienie jak w przypadku rozstrzygnięcia o kosztach procesu (zakresy „wygranej” i „przegranej” stron są tu także porównywalne).

SSR(del.) Elżbieta Niebudkowska SSO Mariusz Broda SSO Bartosz Pniewski

(...)